

Wrzesień 2025

Pierwszy miesiąc w ośrodku minął bardzo intensywnie. Było sporo wsparcia i wspólnych zajęć, a także przygotowania do 80-lecia placówki (tereny królowały). Uczyliśmy się sprzątanía i wdrażania w ciężką pracę, która czeka nas w tym roku szkolnym. Budowanie dobrej atmosfery wychodzi nam całkiem dobrze i bardzo pomaga w tym, żeby nie zadręczać się tęsknotą za domem. A co robiliśmy z gr. I?

Jednym z ważnych wydarzeń był wyjazd do Bytomia do BECEKU, gdzie wzięliśmy udział w zajęciach na temat dyskryminacji. Prowadziła je bardzo miła pani, która na początku rozdała nam kartki ze stopniami, a my musieliśmy opisać, co według nas jest najbardziej, a co najmniej dyskryminowane. Sporo dyskutowaliśmy i wspólnie doszliśmy do wniosku, że każdemu należy się szacunek – niezależnie od wyglądu, sytuacji życiowej czy choroby.

W niedzielne, późne popołudnie wybraliśmy się z wychowawcą do parku w Świerklańcu. Zjedliśmy pyszne lody przy pięknym zachodzie słońca, spacerowaliśmy, robiliśmy zdjęcia i rozmawialiśmy. Spędziliśmy tam naprawdę super wieczór, a gdy wracaliśmy, widzieliśmy już końcówkę zachodu, który zamknął nasz dzień w wyjątkowy sposób.

W połowie miesiąca nasza koleżanka z grupy Marina, po przygotowaniu zajęć sportowych i dietetycznych orsz spełnieniu wszystkich kryteriów, przeszła do grupy usamodzielniającej. Trochę było nam przykro, że odchodzi, ale też bardzo się cieszyliśmy, że jej się udało. Kilka dni później zaprosiła nas na herbatę i pyszne ciasto do swojej nowej grupy – wszystko przygotowała doskonale.

Jednego wieczoru, wybraliśmy się na mszę wieczorną w intencji pani Krystyny, która obchodziła urodziny. Po mszy zaprosiła nas na uwielbienie, a później na poczęstunek. Dostałyśmy wtedy piękne małe różańce, trochę pośpiewaliśmy i spędziliśmy wspólnie bardzo miły czas. Do internatu wróciliśmy późno, ale pełni radości.

Codziennie o 21:00 mamy zebrania wieczorne. Na kilku z nich zorganizowaliśmy grę w mafię. Było bardzo śmiesznie i miło – każdy świetnie wczuł się w swoją rolę. Mamy nadzieję, że takich zebrań będzie więcej, bo wspólnie spędzony czas bardzo nas zbliża. Wspólnie spędzony czas i szeroko rozumiane wsparcie, bo właśnie taki temat przewodni towarzyszy nam przy realizacji projektu grupowego, za który twardo się zabrałyśmy, ale... O tym będziemy jeszcze duuuuzo pisać.